

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięcznie Złp. 4.



MIJONA RZYMSKIE.

Jutro Podwyższenie ś. Krzyża.

MIJONA SŁAWIANSKIE.

Jutro Ziemomysł.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
12	6 27 6", 114	+ 12,	2 5", 29	Zaden	Mgła	
2	5, 056	+ 20,	8 6", 17	ZPI Zachodni słaby	Pogoda	
10	4, 341	+ 15,	2 6", 10	Zaden	..	

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 25 Sierpnia. —

Donoszą z Cherbourg, że rząd ma zamiar zaprowadzić związek żeglugi parowej między Cherbourgiem i Antyllami. Z początku miano do tego wybrać Havre, ale tego planu musiano zaniechać, ponieważ tamtejsze przystanie nie są dostateczne. W Cherbourg pracują teraz gorliwie nad ukończeniem trzy pokładowego okrętu *Friedland* który od roku 1810 stał na warsztacie.

List z Algieru 17 sierpnia zawiera bliższe szczegóły względem kilkakrotnie już wspomnianej wyprawy przeciw Hamza: »Niezmiernie uzbrajania, piszą tam, przygotowują się, tak jak gdyby szło o podbicie całego Algieru. Jeden z książąt ma mieć udział w tej wyprawie, która bezwątpienia nie ograniczy się na zdobyciu Hamza. Też sama kolumna uda się przez Setif, Tszemilah, Milach, i Konstantynę. Ztamtąd uda się ku wschodowi i uderzy na twierdzę Keff. Jest to droga około 150 mil i przypuściwszy, że wyprawa rozpocznie się w dniu 5 lub 6 Września wojsko nie wróci pewno przed 50 lub 60 dniami. Xiążę wróci do Algieru przez Philippeville i Store. Kolumna która udaje się do Keff puci się drogą przez Budza a wróci

ci wzdłuż brzegów Algieru. Jeśliby pogoda była nieprzyjazną, przedsięwzięcie to mogłoby wiele ludzi kosztować. Abd-el-Kader nie ma żadnego pozorów rozpoczęcia na nowo kroków nieprzyjacielskich, ponieważ podług artykułu przydatkowego do traktatu w Tafna twierdza Hamza do nas należy; trzyma się on ciągle na wschodzie z swemi regularnemi wojskami, i bezwątpienia podburzać będzie pokolenia przeciw nam.«

Rząd francuzki wezwał biskupa Leonu i innych wygnańców karlistowskich, aby się udali wgląb Fraucyi. W dniu 24 biskup Leonu i jego sekretarz którzy od dwóch dni ściśle byli strzeżeni, udali się pod eskortą oddziału żandarmerji z Guetary do Bajonny. Nie jest jeszcze wiadomem jakie miasto przeznaczone będzie emigrantom na miejsce zamieszkania.

W Bajonnie mówiono że Elio opuścił znowu San Sebastian aby wrócić wgląb Nawary.

— Londyn 27 Sierpnia. —

Zamknięcie parlamentu. Izba wyższa. Dziś o godzinie 2 udała się, J. K. Młc w uroczystym orszaku do izby wyższej, dla odroczenia parlamentu. Skoro mówca i członkowie izby niższej przybyli przed szranki J. K. M. w stosownej mowie podziękowała członkom

obu izb za gorliwość w roztrząśnieniu przedłożonych im spraw i ogłosiła odroczenie posiedzeń.

Dzisiejsza Gazeta dworska donosi urzędowo o mianowaniu pana Francis Thornhill Baring, kanclerzem izby skarbowej i wyniesieniu pana Thomas Spring Rice do godności para pod nazwiskiem barona Montagu. Oprócz tego donoszą dzienniki ministerjałne, że pan Labouchere w czasie nieobecności pana Thomson mianowanego generałem gubernatorem Kanady, będzie prezydował w izbie handlowej, i że zarazem otrzymuje głos i krzesło w gabinecie. Margrabia Normanby ma jak słyhać zastąpionym być także w wydziale osad. Sir George Grey generałny audytor armii, otrzyma także krzesło i głos w gabinecie, a ponieważ dawniej z powszechnem zadowoleniem urzędował jako podsekretarz stanu wydziału osad, mniemają przeto, że on przeznaczony jest na następcę margrabiego Normanby, to jednakże stać się nie może, dopóki tenże nie zostanie podniesiony do godności para, bo inaczej trzej sekretarze stanu, to jest spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i osad, zasiadaliby w izbie niższej co się sprzeciwia przepisom. Nakoniec pan Shiel został vice prezesem izby handlowej, a pan Wyse członek parlamentu z Waterford ma być w miejsce pana More O'Ferwal mianowany jednym z lordów skarbu.

Morn. Advert. oświadcza, iż udzielona przezeń i przez *Morning Post* wiadomość o postanowionym związku małżeńskim królowej Wiktoryi z księciem Albertem Franciszkiem sasko-koburskim, pomimo zaprzeczeń dziennika *Globe* zupełnie jest prawdziwą.

Telegraficzna depesza z Kolonii. *Courier* angielski donosi pod dniem 30 sierpnia, o następujących zmianach w gabinecie: Lord John Russell został sekretarzem stanu wydziału osad, a margrabia Normanby objął po nim też posadę w wydziale spraw wewnętrznych. Sekretarz wydziału wojny lord Horvick złożył swój urząd i królowa przyjęła jego dymisyę. W miejsce pana Francis Baring, podsekretarzem stanu wydziału skarbu mianowany został pan Gordon.

— Konstantynopol 7 Sierpnia. —

Chozrew pasza oddaje się teraz z większą mocą i czynnością publicznym interesom. Zdoje się, że nowej nabrał siły, od chwili, gdy pozyskał względy wielkich mocarstw,

które go wbrew życzeniom Mehmeda Ali chcą przy sterze rządu utrzymać. Mnóstwo nowych rozporządzeń od niejakiego czasu wydał, które mają za cel dobro publiczne. Pracuje również usilnie nad reorganizacją wojska, które i tak jeszcze dość jest silne, a nie upadło zupełnie jak poprzednio myślało. Armia ta ma się jeszcze składać z 30,000 walczących regularnego wojska, pomiędzy którymi ma być 4000 Egipcyan, którzy po bitwie pod Nisibi przeszli na stronę Turków, i weszli pod chorągiew Hafiz paszy. Faktum to pokazuje, że Ibrahim pasza nie wiele może liczyć na wierność swoich żołnierzy, i że przy najmniejszej sposobności gotowi są go opuścić. Nadewszystko, generał naczelnie dowodzący egipcyanami powinien starać się nie zaniedbać, aby karność wojskową utrzymać. bo i tak zaczynają być niespokojności w Syryi, a nieukontentowanie na Egipcyan do najwyższego doszło stopnia. Ci widzą się zmuszeni z całą troskliwością strzedz kraj, aby za najmniejszym rozruchem być w stanie obrony, co by mogło syryjskiej armii wiele złego narobić. Kapitan Walker poszedł za radą lorda Ponsonby i tu powrócił. Może być dla siły angielskiej bardzo użyteczny bo w ostatnich dniach miał sposobność poznać przygotowania, które na cel obrony portu Alexandryi były poczynione. Gdy tu słyhać, że flota angielska ma się udać naprzeciw floty egipskiej, celem uzyskania tureckiej, kapitan Walker mógłby więz z korzyścią być użyty do tej wyprawy: Do tej jeszcze pory jednakże stoi flota angielska i francuzka przy Dardanellach.

Od granic tureckich *Allg. Z.* donosi: Po dług listów nadeszłych z Konstantynopola, odebrała porta wiadomość z Alexandryi, że Mehmed Ali rozbroił flotę turecką, w skutku czego powstało wielkie nieukontentowanie pomiędzy oficerami i załogą, i że wielka część oświadczyła chęć powrócenia do Konstantynopola. Dyplomatów w Konstantynopolu uderzyło to rozporządzenie Mehmeda Ali, ponieważ uważają je jak zwyczajny chtry podstęp jego, ażeby żądaniom mocarstw sprzymierzonych z celu oddania floty wysiliżnąć się. Słyhać w Konstantynopolu, że Admiralicie floty francuzkiej i angielskiej, mieli wyraźny rozkaz na przypadek, gdyby Mehmed Ali wsbraniał się wysłać flotę, gwałtem ją zabrać, co jednak się zdaje zupełnie bezzasadnem. To jednakże zapewnić mogą, że powyższe żądania były z tym objaśnie-

niem uczynione; że sprzymierzone floty mają być w stanie odporu na każdym miejscu i w każdym czasie. Z pewnych źródeł dowiadujemy się, że admirał Roussin i lord Ponsonby otrzymali zawiadomienie od swoich rządów, aby zachowali się stosownie do insynuacji posłów w Wiedniu hrabiego St. Aulaire i lorda Beauvale, co dowodzi, że konferencye w sprawie wschodniej odbywają się. — Przybyli do Konstantynopola adjutant Jego Cesarskiej Mci Cesarza wszech Rosyji, jest oddawca własnoręcznego pisma swego monarchy do Sultana Abdul Medszyda, który prócz zwykłych powinszowań z powodu wstąpienia na tron, zawiera wiele przyjaznych oświadczeń.

(A. Z.) Wskutek intryg Mehmeda Ali już nawet niektóre wyższe osoby zaczynają wahać się w swoich widokach. Jego działania przeciw terazniejszemu wielkiemu Wazyrowi Chozrew paszy, wymagały szybkiego rozstrzygnięcia i to nastąpiło na niedawno odbytej bardzo licznej radzie dywanu. Na radzie tej postanowiono, że niemożna zadość uczynić żądaniu Mehmeda Ali, aby Chozrew pasza został oddalony od steru spraw państwa. Reprezentanci obcych mocarstw oświadczyli zupełne zadowolenie z tego powodu. Ustąpienie w tym punkcie byłoby nie tylko ponizające dla porty, ale nawet miałooby bardzo szkodliwe skutki; ponieważ nie bez powodu uważają Chozrew paszę za tak zdolnego i przewyższającego rozsądkiem i doświadczeniem wszystkich członków dywanu, że oddalenie jego przez nikogo niemogłoby być zastąpionem.

Względem poruszeń flot Europejskich *Journ. de Smyrne* zawiera następująco podania: Flota angielska, która w dniu 5 b. m. udała się ku portowi od Bessica Bey, składa się z 9 okrętów liniowych i jednej fregaty. Francuzki admirał z pięciu okrętami sajmuje ciągle tę samą pozycyę co dawniej. Cztery inne okręty, francuzkie i angielskie, oczekiwane są tamże, dla wznowienia obu flot. Austryacka fregata *Medea* dowodzona przez poręcznika okrętowego Basilio, wraz z goseletą *Arethusa* przybyła w dniu 6 do naszego portu.

— Dnia 14 Sierpnia. —

Mehmed Ali w intrygach swoich przeciw swemu władcy, których nie zaprzestaje pomimo ciągłych zapewnień wierności poddaństwa, rozwija nadzwyczajną dzielność. Jego

odezwy do wszystkich paszów aby się z nim połączyli i jak on mówi, starali się wrócić jednosc, pokój i porządek państwa, i sultana od opieki Chozrew paszy uwolnić, dostatecznymi już były same z siebie do skłonienia porty aby zwróciła najbaczniejszą uwagę na prowincyę, które już przez te intrygi wzburzone były i kazały się wiele złego obawiać. Ale teraz vice król posyła swoich agentów na wszystkie strony, z razu z niejaka przezornością, której jednak teraz już nie potrzebuje. Prawie pod okiem obcych flot które stoją pod Tenedos, wpłynął w tych dniach bryg egipski w zatokę Saloniki i wysadził na ląd sześciu zaufanych paszy, którzy nie inny mają cel, jak wzbrzyć Macedonię. Chozrew pasza kazał natychmiast zawiadomić o tém obcych reprezentantów, poczem lord Ponsonby i admirał Roussin wydali rozkazy swoim admirałom, aby bryg egipski przemocą zbrali. To byłaby zatem pierwsza demonstracya wojenna, w którą się Eropą wdała. Przy wnijsciu Dardanell zgromadzona teraz jest znakomita sila angielskich i francuzkich statków, złożona z 20 okrętów liniowych i stosownej ilości fregat, korwet i brygów. Dziś jeszcze oczekują tu admirała Stopford, który wczoraj już przebył Dardanella na okręcie wojennym angielskim.

Onegdaj królewsko-francuzki poseł admirał Roussin miał zaszczyt złożyć sultanowi nowe pismo; uwierzytelniające go jako posła przy dworze porty.

Rozmaitości.

NAPOLEON I KANOWA.

(Ciąg dalszy.)

Na te słowa westchnął artysta. Napoleon ścisnął Cesarzowę za rękę, zwracając jej uwagę na to westchnienie i rzekł dalej: »Antonio kochał zapamiętałe, Bettina miała otrzymać piękny posag, a rodzice obojga młodych ludzi, już byli postanowili połączyć ich z sobą, gdy Toretto i Senator dowiedziawszy się o tym zamiarze, i mniemając, iż związek ten zniweczyłby wielki zawód, jaki dla ich wychowawca zdawał się być przeznaczonym, zamysłili temu ożenieniu przeszkodzić. Jednego wieczora wszedłszy do pokoju Antonia, rozkazali mu, aby siedł za nimi, nie zważając na jego opór, łzy i rozpacz, sawie-

zli go do Wenecyi, gdzie go przez cały rok w więzieniu trzymali. Wszelkie usiłowania Antonia do ucieczki były nadaremne. Zakochany młodzieniec, widząc niepodobieństwo wrócenia do Pradazzi, widział się być zmuszonym szukać rozrywki w rzeźbiarstwie, którego zaniedbanie było powodem, że go prześladowano.

Sława o talencie młodego człowieka rozszła się niebawem po całych Włoszech, a Kanowa przy sławie zbierał także w krótkim czasie znaczny majątek, zewsząd starano się zabierać z nim znajomość, a tak pomalą zgasła w sercu jego pamięć o Bettinie Biassy. W tym samym czasie powziął Antonio skłonność do Dominiki, córki rzeźbiarza Walpatto, która go zniewalającami przebiegami w sidła swoje złowić umiała. Przystępiono do oświadczenia się względem związków małżeńskich; ale że Dominika była za młodą, uradzono więc, ażeby jeszcze rok zaczekać, lecz w przeciągu tego czasu oddała Dominika swoje serce i rękę Rafałowi Morghen. Biedny, opuszczony kochanek wpadł w rozpacz z powodu tej nowej zdrady i mocno zachorował.

W tej części opowiadania zatonął Kanowa w głębokie posępne dumanie.

»Nakoniec przyszedł do siebie, lekarze i przyjaciele radzili mu, aby dla zupełnego wyzdrowienia wrócił do rodzinnej zagrody. (Gdyby Corvisart był obecny, powiedziałby, że to jest środek, o którym medycyna nic nie wie.) Antonio wybrał się w podróż. Gdy się zbliżał do rodzinnego domu, pamięć o nadobnej i przyjemnej Bettinie, czującej niegdyś ku niemu wierną i tkliwą miłość, jeszcze z większą świeżością i mocą niż kiedykolwiek ocknęła się na nowo w jego sercu.

»O!» rzekł Antonio do siebie, »jakież ze mnie niewdzięcznik, że mógł o niej zapomnieć.»

»Wyrugowawszy więc z swego serca Dominikę, nie myślał już jak tylko o Bettinie

Biassy. Już naprzód wyobraził sobie rozkosz, jakiej przy boku jej doznawać będzie. W piersi jego bilo serce z radości. Śród tych myśli postrzegł że już jest niedaleko Possagno. Zbyt mocno wzruszony, aby jechał żółwim krokiem wlecącego się Veturyna, wysiadł z powozu i pospieszył manowcem krótszą drogą. Nakoniec stanął u bramy miasteczka. Młodzież oczekująca już w tym miejscu jego przybycia, postrzegłszy go, przyjęła z głośnym okrzykiem: »Witaj u nas Kanowa!» poczem rzuciwszy się na przeciw niemu, ścisnęła go po kolei. Ulicę którą przechodził wyścielono, bluszczem i gałązkami wawrzynu, wszyscy mieszkańcy miasteczka Possagno, kobiety, starce, dzieci, ubrani w suknie świąteczne, uszykowawszy się rzędem, witali sławę uwiecznionego młodzieńca. Czcigodny Toretto, stary nauczyciel Kanowy, wyciągał na przeciw niemu ramiona. W niejakim oddaleniu zbliżała się z ojczymem matka Kanowy, a za nią szła niewiasta rzewnymi łzami zalana.

(Dokończenie nastąpi.)

— Pewien dowiecipny anglik utrzymuje, że do śmieszności życia ludzkiego należy: W grze przegrywać pieniądze, i o to się gniewać,—nowego wydawcy pytać się ilu ma prenumeratorów,—samemu sobie uczynić się nieprzyjemnym, a potem się dziwić, że nikt się o niego nic nie troszczy,—marznąć w jesieni dla tego, że się przed listopadem nie godzi palić w piecu,—wierzyć, że recenzenci więcej czytają jak tytuł książki, którą krytykują,—dawać mało zasługi i podzną strawę służącym, a potem dziwić się, że oni kradną, wy kierować swojego sługę na izarza, a dziwić się, że w utrzymywaniu rachunków kłamie,—uważać rzecz jaką za taną, dla tego że jest niska cena,—być 50 lat starym, a dziwić się jeszcze jakiejśbądź śmieszności ludzkiej.

Doniesienia Urzędowe.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek Reskryptu J.W. Prezesa Trybunału I. Instancyi M. Krakowa z d. 25 czerwca 1839 r. N. 5,124 wydanego, odbywać się będzie w wsi Młoszowa w Okręgu Miasta Krakowa w dniu 16 września r. b. o godzino 10

rano licytacya ruchomości po ś. p. Wawrzynku Przyłuskim pozostałych, jako to: sukni, bielizny, pościeli, wozów, koni, chomont, i t. p. Chęć licytowania mający na miejsce i czas oznaczony, z gotową srebrną couran brzęcząca monetą przybyć raczą.

Kraków dnia 10 września 1839 r.
(2r.) Sebastyan Koryłowski.